

Ks. Włodzimierz Broński*

Lublin

KAZNODZIEJA JAKO AUTOR HOMILII

Aspekty homiletyczno-prawne

Prorok Najwyższego, świadek Chrystusa, kompetentny sługa słowa Bożego to terminy używane w literaturze przedmiotu na określenie osoby kaznodziei. Natomiast homilia jest rozumiana jako słowo Boże w słowie ludzkim kaznodziei. Z teologicznego punktu widzenia jest owocem swoistej, ale własnej twórczości kaznodziei. W niniejszym opracowaniu po przedstawieniu podstaw teologicznych posłannictwa kaznodziei zostaną omówione zagadnienia homilii jako rezultatu pracy twórczej kaznodziei i wybrane aspekty prawne wynikające z faktu autorstwa homilii.

PODSTAWY TEOLOGICZNE POSŁANNICTWA KAZNODZIEI

Kapłan – kaznodzieja jest głosicielem słowa Boga do ludzi¹. O tożsamości kapłana i przepowiadania słowa Bożego decyduje ścisły związek ontologiczny z Trójjedynym Bogiem – Ojcem, Synem i Duchem Świętym – a także zjednoczenie z Kościołem. Kapłaństwo służebne daje kaznodziei jedyne w swoim rodzaju

* **Włodzimierz Broński**, ks. prof. KUL dr hab. – kierownik Katedry Komunikacji Religijnej na Wydziale Teologii KUL, wykładowca teorii komunikacji i retoryki, autor książek: *Homilia w dokumentach Kościoła Współczesnego* (Lublin 1999), *Formacja homiletyczna alumnów w wyższych seminariach duchownych w Polsce* (Lublin 2007).

¹ Por. J. Kudasiewicz, *Kim winien być kaznodzieja w XXI wieku?*, w: *Integralne kształcenie kaznodziei*, red. W. Broński, Lublin 2006, s. 41.

uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa, w Jego *esse* – konsekracji i namaszczeniu przez Ducha Świętego, w Jego *agere* – posłannictwie otrzymanym od Ojca, oraz w jego stylu życia – *in vitae genere*². Świecenia kapłańskie zapoczątkowują w osobie wyświęconej związek ontologiczny jednoczący ją z Chrystusem (por. DP 12). Dzięki temu od chwili święceń kapłan – kaznodzieja wykonuje powierzoną mu posługę *in persona Christi*, stając się „żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa Kapłana, »sakramentalnym uobecnieniem Chrystusa Głowy i Pasterza«”³. Jest szafarzem słowa Bożego, a nie własnego. Głosząc słowo Boże, kontynuuje zbawczą misję Chrystusa dla dobra ludzi⁴. Nie jest to jednak własna misja kaznodziei, lecz pochodzi ona wprost od Boga. Jej realizację umożliwiają nie ludzkie siły kapłana, ale dar Chrystusa i Jego Ducha, których posyła Bóg Ojciec⁵.

Autor Listu do Hebrajczyków wskazuje, że wielokrotnie i na różne sposoby Bóg przemawiał do człowieka przez proroków, a na koniec *przemówił do nas przez Syna* (Hbr 1,1-2). Bóg Ojciec posłał swego jedynego Syna, by ten zamieszkał pośród ludzi i obwieszczał im tajemnice Boże. Jezus posłuszny woli Ojca, posłany na świat, głosił ludziom słowo Boże i wypełnił dzieło zbawienia, które Bóg powierzył Mu do wykonania. Z tego powodu Paweł VI podkreślał, że „sam Jezus Chrystus, Ewangelia Boga, jest pierwszym i najważniejszym głosicielem Ewangelii”⁶.

Posłannictwo Chrystusa stało się posłannictwem kaznodziei poprzez kapłańskie namaszczenie. Stąd w spełnianym przez kapłana przepowiadaniu mamy do czynienia nie tylko z ludzkimi słowami kaznodziei, lecz ze Słowem Odwiecznym Boga Ojca. Zapewnia o tym głoszących słowo Boże sam Chrystus: *Kto Was słucha, mnie słucha* (Łk 10,16). Chrześcijański kaznodzieja, całkowicie otwarty na Boga Ojca, jest głosem Chrystusa⁷. W chrześcijańskim przepowiadaniu sam Bóg działa za jego pośrednictwem.

Prawda o kaznodziei wyłania się z samej Osoby Jezusa Chrystusa. Ta ścisła zależność pomiędzy nim i Chrystusem domaga się, aby zasadniczy fundament posługi kaznodziejskiej stanowiło „przyłgnięcie” kaznodziei do Chrystusa (por. PDV 16). Taki kaznodzieja będzie „osobiście oddany głoszonemu słowu, a w ostatecznym wymiarze samemu Bogu”. Jego misja będzie tożsama z misją Chrystusa i realizowana na Jego wzór⁸. Jeśli natomiast kaznodzieja zapomni

² Por. S. Czerwik, *Liturgia szkołą formacji kapłańskiej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 44,4–6 (1991), s. 106.

³ *Kapłaństwo i życie konsekrowane jako wspólnota życia i posługi z Chrystusem*, II Polski Synod Plenarny (1991–1999), Poznań–Warszawa 2001, nr 3.

⁴ Por. P. Kasiłowski, *Nowość kapłaństwa Chrystusa*, „Studia Bobolanum” 2 (2002), s. 8, 9.

⁵ Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (PDV), 25 III 1992, nr 14.

⁶ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii muntiandii* (EN), 8 XII 1975, nr 7.

⁷ Por. J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 145.

⁸ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, List okólny *Kapłan głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* (19 III 1999), Tarnów 1999, s. 27, 28.

o swoim szczególnym związku z Chrystusem i nieustannym trwaniu w Jego nauce, to chociaż będzie swoimi ustami wypowiadał w głoszonych przez siebie homiliach słowa Boga, utraci swoją tożsamość. Będzie wówczas *sit venia verbo* – martwym magnetofonem odtwarzającym nagrane słowa, zamiast być kimś, kto mówi: *żyję ja, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus* (Ga 2,40)⁹. Istotne dla tożsamości kaznodziei jest to, aby nie uległo osłabieniu jego podobieństwo do Chrystusa i nie została zapomniana różnica między nim i Chrystusem¹⁰.

Kapłaństwo i wynikająca z niego posługa kaznodziejską łączy również ścisła więź z Duchem Świętym i Jego misją. Duch Święty działa w ścisłej łączności z Bogiem Ojcem. „Bóg Ojciec działa jako źródło, początek”¹¹, zaś Duchowi Świętemu, przez którego Ojciec wykonuje swą Boską wszechmoc i potęgę, została powierzona misja ożywiania i kontynuowania w czasie Bożego planu zbawienia, objawiania i uobecniania Chrystusa¹².

W nauczaniu św. Pawła obecna jest również prawda o ścisłej jedności między Jezusem i Duchem Świętym. W świetle Ewangelii Duch zstąpił na Jezusa wprost od Boga. Użyty przez wszystkich ewangelistów termin „zstępować” mówi o trwałym, a nie tylko przejściowym istnieniu tej rzeczywistości w Jezusie, który staje się nosicielem Ducha w celu realizowania zbawczych planów Boga¹³. Zstąpienie Ducha Świętego na Jezusa oznacza, że otrzymał namaszczenie prorockie do głoszenia Dobrej Nowiny. Jezus Nauczyciel był świadomy roli Ducha Świętego. Uznał w Nim początek i gwarancję skuteczności swej misji¹⁴. Słowa i czyny podjęte przez Niego po chrzcie świadczą, że działał On z mocą, ponieważ był z Nim Duch Święty (por. Dz 10,38-39). Podporządkowując się Jego działaniu w sposób wyłączny i całkowity, Jezus należy do Boga, który Go posyła (por. PDV 19).

Bez Ducha Świętego nie ma przepowiadania (por. EN 75)¹⁵. To On sprawia, że Bóg Ojciec i Chrystus mogą być obecni w głoszonym w Kościele słowie, sami mogą przepowiadać i to przepowiadanie może być wydarzeniem zbawczym¹⁶. Dzięki

⁹ Por. A. Lewek, *Podstawy teologiczne posłannictwa kaznodziei*, w: *Sluga Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 19.

¹⁰ Por. S. Czerwik, *Liturgia...*, s. 106.

¹¹ J. Homerski, *Duch Święty w listach Pawłowych*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 63–68.

¹² Zob. Komisja Teologiczno-Historyczna Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, *Pełna jest ziemia Twego Ducha Panie*, Katowice 1997, s. 27.

¹³ Por. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004, s. 74, 75.

¹⁴ W czasie swej ludzkiej egzystencji Jezus jest nosicielem Ducha i działa Jego mocą. „Nigdy Duch nie działa poza Jezusem i nigdy Jezus nie działa bez Ducha” (S. Dyk, *Teologia Ducha Świętego Dz 2, 1-47*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 1,1 (2002), s. 82).

¹⁵ Zob. R. Bohren, *Predigtlehre*, München 1980, s. 82–85; H. Simon, *Słowo i Duch. Zarys pneumatologicznej koncepcji przepowiadania według Rudolfa Bohrena*, w: *Veritati et caritati. W służbie teologii i pojednania*, red. P. Jaskóła, Opole 1992, s. 231–234.

¹⁶ Zob. F. Klostermann, *Der Träger der Verkündigung*, w: *Handbuch der Verkündigung*, red. B. Dreher [i in.], t. 1, Freiburg–Basel–Wien 1970, s. 367–369; S. Dyk, *Teologia głoszenia słowa Bożego według Dz 2*, „Roczniki Teologiczne” 49,6 (2002), s. 150, 151.

działaniu Ducha Świętego, co mocno akcentuje teologia protestancka, „głoszenie słowa Bożego staje się Ewangelią [...]. Chrystus jest obecny w zewnętrznym słowie, podobnie jak w swoim czasie był obecny w ciele Jezusa”¹⁷.

Działanie Ducha Świętego sprawia, że realizowana przez kapłana posługa kaznodziejska służy dziełu zbawienia¹⁸, a obiektywne wydarzenia zbawcze stają się udziałem wyznawców Chrystusa¹⁹. Kaznodzieja mocą Ducha Parakleta przedłuża misję Chrystusa na ziemi (por. KPPWP 10). Dokonywana przez niego proklamacja słowa Bożego polega na głoszeniu z całą mocą Ducha Świętego dzieł dokonanych przez Boga i na wzywaniu ludzi do uczestnictwa w tajemnicy paschalnej. Zdaniem Waltera Kaspera „mówienie o Jezusie Chrystusie bez uwzględniania Ducha Świętego oraz mówienie o Nim nie »w Duchu Świętym«, byłoby w świetle Pisma Świętego bezowocnym usiłowaniem”²⁰.

Kaznodzieja powinien mieć dar Ducha Świętego, aby zarówno uwierzyć w natchnienie Pisma Świętego będącego podstawowym źródłem kaznodziejstwa, jak i dostrzec „ponad wydarzeniami całej historii ludzkości plan opatrnościowy, który ją podtrzymuje i prowadzi”²¹. Poza tym homilia, jako forma przepowiadania zarezerwowana dla kapłana, jest ze swej istoty miejscem interakcji pomiędzy Duchem Świętym i słuchaczami. Stąd kaznodzieję powinna cechować trwała dyspozycyjność wobec Ducha Świętego²².

Kapłan – kaznodzieja, będąc urzędowym głosicielem słowa Bożego, występuje w Kościele i dla Kościoła jako sakramentalne uobecnienie Chrystusa. W Kościele kaznodzieja otrzymuje moc działania w osobie Chrystusa jako Głowy (por. PDV 16)²³. Wierność Chrystusowi i człowiekowi, umiłowanie Kościoła czerpiącego swą skuteczność zbawczą z Chrystusa i będącego sakramentem zbawienia tylko w Chrystusie (zob. KK 1) stanowią podstawę posługi przepowiadania słowa Bożego²⁴.

Kościół, mając swoją Boską genezę, nie tylko zaistniał w określonym czasie, ale wciąż na nowo się staje, rozwija, uświęca i doskonali. Jest miejscem i środkiem kontynuacji oraz aktualizacji zbawczego działania Boga. Poprzez kaznodziejstwo

¹⁷ J. Rothermundt, *Der Heilige Geist und die Rhetorik. Theologische Grundlinien einer empirischen Homiletik*, Gütersloh 1984, s. 27.

¹⁸ Zob. G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, Lublin 2002, s. 149; W. Broński, *Argumentacja w formowaniu postaw religijnych słuchaczy słowa Bożego*. „Przegląd Homiletyczny” 7 (2003), s. 189–191.

¹⁹ Por. M. Rusecki, *Teologiczne podstawy duszpasterstwa*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1, Lublin 2000, s. 293.

²⁰ *Aufgaben der Christologie heute*, w: *Christologie im Präsens. Kritische Sicherung neuer Entwürfe*, red. A. Schilson, W. Kasper, Freiburg 1974, s. 141.

²¹ Y. Spiteris, *Duch Święty głównym sprawcą nowej ewangelizacji*, w: *Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny*, oprac. Rada Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Sandomierz 1995, s. 226.

²² Por. A.M. Triacca, *Spirito Santo*, w: *Dizionario di omiletica*, red. M. Sodi, A.M. Triacca, Torino–Bergamo 1998, s. 1504.

²³ Zob. S. Czerwik, *Liturgia...*, s. 106.

²⁴ Por. A. Lewek, *Podstawy teologiczne...*, s. 21.

będące ze swej natury aktem eklezjalnym Kościoł urzeczywistnia się w świecie i dokonuje się prowadzenie ludzi do komunii z Chrystusem i pomiędzy sobą. Homilia jest przestrzenią, w której człowiek jest wychowywany do rozumienia istoty Kościoła; miejscem pozytywnego lub negatywnego doświadczenia Kościoła; czynnikiem jego odnowy, oczyszczania się i dojrzewania wspólnoty chrześcijańskiej²⁵.

Konkludując, należy podkreślić, że pierwszorzędną rzeczywistością w wydaniu proklamacji słowa Bożego jest sam Bóg w Trójcy Jedyny, przemawiający przez Chrystusa w Duchu Świętym. Podstawą posłannictwa kaznodziei jest udział w posłannictwie zbawczym Chrystusa i Kościoła. Bóg Ojciec posyła Jezusa Chrystusa, Chrystus posyła swój Kościół, a Kościół posyła kaznodzieję. Kaznodzieja jest drugorzędnym i niezbędnym podmiotem kaznodziejstwa. Jest osobowym, aktywnym, świadomym i odpowiedzialnym pośrednikiem między Bogiem i Jego słowem a słuchaczami²⁶.

HOMILIA JAKO REZULTAT TWÓRCZEJ PRACY KAZNODZIEI

Według Soboru Watykańskiego II i posoborowych dokumentów Kościoła homilia stanowi część liturgii i tworzy z nią jeden akt kultu (por. KL 52, 56). Jest wyjaśnieniem jakiegoś aspektu czytań Pisma Świętego albo innego tekstu z części stałych lub własnych Mszy św. z dnia. Uwzględnia także obchodzone misterium i szczególne potrzeby słuchaczy (por. IOe 54). Związek homilii z liturgią jest merytoryczny. Zapewnia go Chrystus obecny w liturgii słowa, w tym w homilii, oraz w liturgii ofiary²⁷.

Homilia nie jest mówieniem o Bogu i prawdach objawionych. Jest słowem Bożym w słowie ludzkim kaznodziei wypowiedzianym do uczestników liturgii i miejscem spotkania człowieka z Bogiem.

Homilia uaktualnia przesłanie Pisma Świętego, ażeby wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w codziennym życiu. Powinna ona ułatwiać zrozumienie sprawowanej tajemnicy, zachęcić do misji, przygotowując zgromadzenie do wyznania wiary, modlitwy powszechnej i liturgii eucharystycznej²⁸.

Uobecnia się w niej Chrystus i dzieło zbawcze. Homilia realizuje zbawienie, partycypując w prawdziwej, realnej i substancjalnej obecności Chrystusa w Eucharystii. Jej zadaniem jest doprowadzenie wspólnoty liturgicznej do zjednoczenia z Chrystusem, które swój szczyt osiąga w Komunii świętej²⁹.

²⁵ Zob. K. Misiaszek, *Kościół jako komunia w przekazie katechetycznym*, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, Lublin 2005, s. 451–453.

²⁶ Por. A. Lewek, *Podstawy teologiczne...*, s. 18.

²⁷ Zob. G. Siwek, *Kiedy homilia, kiedy kazanie?*, „Homo Dei” 76,4 (2007), s. 32.

²⁸ Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* (VD), 12 XI 2010, nr 59.

²⁹ Por. W. Broński, *Homilia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 288.

Homilia jako forma przepowiadania jest wspólnym dziełem Boga i człowieka. Będąc rzeczywistością Bosko-ludzką, ma dwóch autorów: pierwszorzędnego autora Boga i drugorzędnego autora kaznodzieję³⁰. Według adhortacji *Catechesi tradendae*, „naucza sam Chrystus, a każdy inny nauczający – jedynie w tej mierze, w jakiej jest Jego zwiastunem lub tłumaczem, i w jakiej Chrystus mówi przez jego usta” (nr 6). Bóg jednak nie usuwa kreatywności ludzkiej kaznodziei, ale się nią posługuje. Dobrze więc, kiedy homilia jest wynikiem współdziałania „kreatywności” Boga i kreatywności kaznodziei³¹. Stąd proces przygotowania homilii domaga się od kaznodziei kontemplacji słowa Bożego, modlitwy oraz wysiłku intelektualnego – aktywności twórczej. Kaznodzieja jako osoba obdarzona rozumem i wolną wolą, całą swoją osobowością angażuje się w ten proces tworzenia homilii. Istotą jego działania jest „opracowanie kaznodziejskiego tworzywa, polegające na wyborze najlepszej drogi do osiągnięcia zamierzonego celu, tak że skutek nosi na sobie znamiona osobowości twórcy”³². Proces ten nie ogranicza się tylko do przygotowania tekstu homilii. Jednostka przepowiadania jest bowiem rzeczywistością dynamiczną dziejącą się podczas jej wygłaszania³³, międzyosobowym spotkaniem, które współtworzy szereg czynników. Stąd przygotowanie homilii będącej przestrzenią spotkania Boga z człowiekiem winno być przygotowaniem się przede wszystkim do międzyludzkiego spotkania³⁴.

Kaznodzieja „pozostający w zażyłości” i często obcujący ze świętym tekstem (por. KO 25), słuchający słowa Bożego w swoim wnętrzu³⁵ myśli o kaznodziejstwie w wymiarze pracy i twórczości – w kategorii warsztatu. Warsztat kojarzy się z miejscem, w którym coś się wytwarza, lub sposobem, dzięki któremu zazwyczaj wytwarza się coś nowego. Aby wytworzoną homilię uznać za twórczą, wystarczy, że ujawnia ona nowe spojrzenie na dany tekst, znane myśli wiąże z nowymi okolicznościami, czy też zawiera chociażby jedno wskazanie pomagające słuchaczowi w rozwiązaniu jego aktualnego problemu życiowego³⁶. Współcześni słuchacze homilii żyją przecież w nowych uwarunkowaniach, mają swoje problemy, a tym samym potrzebują nowej hermeneutyki słowa Bożego³⁷.

Twórczy kaznodzieja musi poszukiwać nowych pomysłów na homilię, dzięki któremu będzie mógł przerzucić pomost między słowem Bożym a słuchaczami. Istotą kaznodziejstwa jest konfrontacja słowa Bożego z życiem słuchaczy, określana przez homiletów jako bisocjacja lub synektyka³⁸. Dlatego głównym

³⁰ Por. G. Siwek, *Kaznodziejski... warsztat*, „Biblioteka Kaznodziejska” 146,4 (2002), s. 20.

³¹ Por. tamże.

³² Tenże, *Przepowiadanie...*, s. 174.

³³ Zob. K. Bartholomäus, *Kleine Predigtlehre*, Zürich 1974, s. 136–139.

³⁴ Zob. G. Siwek, *Przepowiadanie...*, s. 175, 176.

³⁵ Zob. św. Augustyn, *Sermo 179, 1*: PL 38, 966.

³⁶ Zob. E. Staniek, *Z kaznodziejskiego warsztatu*, Kraków 2002.

³⁷ Zob. G. Siwek, *Moralność przepowiadania*, „Ateneum Kapłańskie” 143,2 (2004), s. 359.

³⁸ Zob. H. Arens i in., *Kreativität und Predigtarbeit. Vielseitiger denken, einfallsreicher predigen*, München 1982, s. 18–22.

zadaniem kaznodziei jest aktualizacja kerygmatu biblijnego³⁹ i to stanowi „istotę kreatywności lub aktywności twórczej”⁴⁰. Pomocne w tym względzie może być również posługiwanie się metodami pracy twórczej. Psychologia twórczości oprócz bisocjacji proponuje asocjację, współpracę kaznodziei ze słuchaczami i właściwe korzystanie z cudzych publikacji⁴¹.

Proces tworzenia homilii obejmuje całość następujących po sobie czynności⁴². Rozwija się on według określonych etapów, począwszy od pierwszych myśli związanych z tworzeniem homilii aż po jej wygłoszenie i ewentualną rozmowę z wiernymi na jej temat⁴³. Homileci zajmujący się pracą twórczą nad kazaniem w oparciu o model psychologii twórczości wyszczególniają w nim następujące fazy: przygotowanie, inkubacja, iluminacja, weryfikacja i komunikacja. Faza przygotowania stanowi punkt wyjściowy procesu twórczego nad homilią. Celem jest odkrycie problemu, czyli potrzeb, a w związku z nimi pytań słuchaczy, które by pomogły kaznodziei znaleźć temat i sprecyzować cel homilii oraz w związku z tym gromadzić tworzywo kaznodziejskie. Po dostrzeżeniu problemu, mając zgromadzony materiał, kaznodzieja poszukuje odpowiedniego rozwiązania, tzw. twórczego pomysłu. Na tym etapie szczególną rolę odgrywa podświadomość. Przejście do kolejnej fazy dokonuje się nagle. Kaznodzieja znajduje rozwiązanie problemu, wpada na pomysł, przychodzi mu na myśl idea homilii. Ten indywidualny pomysł należy jednak zweryfikować, sprawdzić, czy jest wartościowy i użyteczny oraz nadać mu zobiektywizowaną formę. Wreszcie homilia realizuje się ostatecznie w akcie jej wygłaszania. Należy zatem na kolejnych etapach pracy twórczej ukształtować homilię, opanować jej treść i odpowiednio ją wygłosić⁴⁴.

Każdy kaznodzieja wypracowuje sobie własny warsztat przygotowania homilii odpowiadający jego osobowości, doświadczeniu i retorycznemu talentowi. Jego posiadanie domaga się dojrzałej osobowości, posiadania własnych przemyśleń, własnego podejścia do omawianych problemów i świadomości doniosłości spełnianego posłannictwa⁴⁵. Proces twórczy nad homilią i homilia jako rezultat tego procesu wiążą się zatem z indywidualnością osoby kaznodziei, wyrażają jego

³⁹ Zob. J. Twardy, *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*, Przemysł 2009.

⁴⁰ Tenże, *Kształcenie kaznodziei twórczego*, w: *Integralne kształcenie...*, s. 109.

⁴¹ Zob. tenże, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, Rzeszów 1998, s. 225–304.

⁴² Zob. W. Basista, *Proces tworzenia*, w: *Praktyka przepowiadania słowa Bożego. Materiały do nauczania w zakładach teologicznych*, red. L. Kuc, t. 2, Warszawa 1973, s. 400.

⁴³ Zob. J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej...*, s. 155.

⁴⁴ Zob. tamże, s. 157–176. Gerard Siwek podaje następujące etapy pracy twórczej nad homilią: modlitwa do Ducha Świętego, antropologiczna medytacja tekstu świętego, egzegeza tekstu, homiletyczna medytacja tekstu, określenie celu i zasadniczej myśli homilii, konfrontacja celu i zasadniczej myśli homilii z sytuacją odbiorców, gromadzenie tworzywa homiletycznego, a następnie opracowanie kompozycji i warstwy językowej oraz opanowanie pamięciowe i opracowanie wygłoszenia. Por. *Przepowiadanie...*, s. 176–178.

⁴⁵ Zob. G. Siwek, *Kaznodziejski... warsztat...*, s. 20.

indywidualne cechy. Kaznodzieja w homilii dzieli się bowiem ze słuchaczami swoją wiarą, swoim doświadczeniem spraw Bożych, swoim zwątpieniem i nadzieją – swoim doświadczeniem Boga.

Homilia jest rezultatem pracy twórczej kaznodziei. Prawa twórcy utworu, jakim jest homilia, chronią odpowiednie przepisy prawa autorskiego.

OCHRONA PRAW AUTORSKICH DO HOMILII

Na gruncie art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych możemy stwierdzić, że homilia rozumiana jako jednostka przepowiadania słowa Bożego z istoty swej jest wytworem niematerialnym wyrażonym słowem (por. art. 1 ust. 2 pkt 1) i wykazuje wszystkie trzy cechy konieczne do uzyskania kwalifikacji „utworu”⁴⁶. Stanowi rezultat pracy człowieka (kaznodziei). Jednocześnie spełnia przesłanki: „ustalenia”, czyli jest uzewnętrznione w żywym przepowiadaniu konkretnego kaznodziei, czy też w formie opublikowanego tekstu homilii⁴⁷ i jest działalnością twórczą o charakterze indywidualnym. Dobrze przygotowana i należyte wygłoszona jest owocem aktywności twórczej kaznodziei i jego osobistą wypowiedzią jako człowieka całkowicie zaangażowanego w wierze i miłości Boga, w służbie człowieka i Kościoła, a także w solidne przygotowanie treści homilii i jej właściwe wygłoszenie⁴⁸. Homilia jako utwór podlega ochronie z mocy ustawy (por. art. 1 ust. 4). Osobie, która stworzyła dzieło, jakim jest homilia, przysługują uprawnienia do tego dzieła. Zakresem zastosowania tej zasady są objęte autorskie prawa osobiste i autorskie prawa majątkowe.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyraźnie oddziela autorskie dobra i prawa osobiste od autorskich dóbr i praw majątkowych. Autorskie prawa osobiste są związane z twórcą w sposób trwały. Istotą tych praw jest ich niezbywalny charakter. Nie podlegają zrzeczeniu się lub zbyciu. Są też bezterminowe, czyli są formalnie nieograniczone w czasie (por. art. 16)⁴⁹. Nigdy nie wygasają, nawet po śmierci twórcy⁵⁰. Chronią więc twórcy z utworem ze skutecznością *erga*

⁴⁶ Artykuł 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 roku (Tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. Nr 90 poz. 631 ze zm.) określa przedmiot ochrony w prawie autorskim, czyli pojęcie utworu. Stanowi, że utworem jest „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia” (art. 1 ust. 1).

⁴⁷ W rozumieniu ustawy, „utworem opublikowanym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został zwielokrotniony i którego egzemplarze zostały udostępnione publicznie” (art. 6 ust. 1).

⁴⁸ Por. A. Lewek, *Teologiczno-misyjny i personalistyczny model formacji kaznodziei*, w: *Integralne kształcenie...*, s. 67.

⁴⁹ Od autorskich praw osobistych należy odróżnić dobra osobiste, które są „wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka” (A. Szponar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106).

⁵⁰ Por. M. Chajda, M. Skwarzyński, *Prawne konsekwencje śmierci autora utworu*, Referat wygłoszony na konferencji naukowej „Dziedziczenie własności intelektualnej” 22 maja 2009 roku na Uniwersytecie Rzeszowskim, mps.

omnes przed wszelkimi bezprawnymi działaniami ze strony osób trzecich. Ochrona ta wynika z intelektualnego i emocjonalnego zaangażowania autora lub autorów w jego powstanie, a autorstwo jest podstawą i motywem przyznania twórcy praw mających chronić jego autorskie dobra osobiste⁵¹.

Przepis art. 16 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wymienia autorskie prawa osobiste, nie zaś autorskie dobra osobiste. „Prerogatywy osobiste twórcy wymienione w ustawie (z większą lub mniejszą precyzją), uzyskały normatywną postać [...] osobistych podmiotowych praw autorskich”⁵². Są to autorskie prawa osobiste do: autorstwa utworu, oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępnienia go anonimowo, nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności, nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Istota wskazanych wyraźnie w art. 16 ust. 1, 2 autorskich praw osobistych polega na występowaniu przez twórcę wobec innych osób w charakterze autora stworzonego utworu, czy też na przypisywaniu określonej osobie twórczego wkładu w powstanie utworu. Jeśli chodzi natomiast o autorskie prawa osobiste wymienione w art. 16 ust. 3–5, to ich istota koncentruje się na umożliwieniu twórcy decydowania o skierowaniu utworu do publicznego odbioru oraz o korzystaniu z niego przez inne osoby w sposób zgodny z zamysłem twórcy i twórczą koncepcją dzieła⁵³. Twórca jest bowiem zainteresowany tym, aby stworzone przez niego dzieło nie było poddawane zmianom zagrażającym jego szeroko pojętej wartości.

Wyliczenie autorskich praw osobistych zamieszczone w art. 16 ma charakter przykładowy i nie stanowi katalogu zamkniętego. Pierwsze dwa prawa osobiste wymienione w katalogu są tak bardzo związane z twórcą, że może je wykonywać tylko on sam⁵⁴. Jest to prawo do autorstwa utworu i oznaczenia utworu. Prawo do autorstwa utworu jest najbardziej podstawowym autorskim prawem osobistym. Polega ono „na możliwości żądania przez twórcę od osób trzecich, by uznawały, iż to on jest autorem danego utworu”⁵⁵. Jest ono wiążące dla każdego podmiotu prawa. Natomiast prawo do oznaczenia utworu dotyczy rdzenia ochrony osobistych praw autora jako twórcy. Twórca dzieła ma prawo do oznaczenia, z którego może skorzystać i podać się za twórcę lub nie. Może również oznaczyć utwór pseudonimem.

⁵¹ Według Elżbiety Wojnickiej, autorstwo „nie jest ani dobrem osobistym, ani prawem osobistości twórcy, lecz stanowi oparcie dla teoretycznej konstrukcji tych wartości. Traktowanie więzi łączącej twórcę z dziełem, jako tożsamej z autorstwem umożliwia nadanie logicznego sensu formule art. 16 ustawy” (*Ochrona autorskich dóbr osobistych*, Łódź 1997, s. 93).

⁵² Taż, *Autorskie prawa osobiste*, w: *System prawa prywatnego*, t. 13: *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007, s. 241.

⁵³ Zob. R. Golat, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2008, s. 137.

⁵⁴ Por. M. Chajda, M. Skwarzyński, *Prawne konsekwencje...*

⁵⁵ *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta i in., Kraków 2005, s. 235.

Art. 16 ust. 3 ustawy formułuje uprawnienie twórcy do „nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania”. W prawie autorskim jest ono znane jako prawo do integralności utworu. Według orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 października 1997 roku, naruszenie tego prawa ma miejsce wyłącznie wtedy, kiedy nastąpi zmiana, która „»zrywa« lub »osłabia« więź twórcy z utworem, usuwa lub narusza więź między utworem a cechami indywidualizującymi jego twórcę. Tak oznaczonych cech naruszenia prawa do integralności utworu nie spełniają drobne zmiany elementów jego treści i formy, które nie uchylają atrybucji utworu”⁵⁶.

Prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu stanowi konsekwencję trwałości więzi, jaka łączy twórcę ze swoim dziełem⁵⁷. W literaturze panuje pogląd, że prawo to jest dopełnieniem powyżej omówionego prawa do integralności utworu. Uprawnia ono twórcę do skontrolowania, czy dzieło przez niego udostępnione jest przez osobę korzystającą właściwie eksploatowane⁵⁸.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych uznaje twórcę za podmiot jedynie właściwy do podjęcia decyzji o przeznaczeniu dzieła do publikacji po uznaniu go za ukończone. Decyzja taka ma charakter jednorazowy⁵⁹.

Twórcy homilii przysługują autorskie prawa osobiste. Chronią one nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu jego więź z utworem, jakim jest homilia. Równocześnie naruszenie autorskich praw osobistych przez kaznodzieję korzystającego w sposób niezgodny z prawem z tekstów innych autorów skutkuje odpowiedzialnością.

Twórca homilii, jako podmiot praw autorskich, posiada również prawa majątkowe do stworzonego utworu. Autorskie prawa majątkowe są prawami podmiotowymi. Mają charakter zbywalny. Można nimi dysponować w drodze czynności prawnych (por. art. 41 ust. 1), jak i podlegają dziedziczeniu. Zgodnie z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu, rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz wynagrodzenia za korzystanie z utworu. W odróżnieniu od katalogu autorskich praw osobistych, wyliczenie przez ustawodawcę autorskich praw majątkowych ma charakter wyczerpujący⁶⁰.

Korzystanie z utworu, o którym mówi art. 17, polega na „prawie do decydowania o każdej formie korzystania z utworu jako dobra niematerialnego. Przez korzystanie należy rozumieć wszelkie formy czynności faktycznych i prawnych,

⁵⁶ I ACa 477/97, w: *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, oprac. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 238.

⁵⁷ Por. A. Wojciechowska, *Treść osobistych praw autorskich*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 47,11 (1994), s. 16.

⁵⁸ Por. R. Golat, *Prawo autorskie...*, s. 138.

⁵⁹ Por. A. Wojciechowska, *Treść osobistych praw...*, s. 16.

⁶⁰ Por. R. Golat, *Prawo autorskie...*, s. 142–144.

na podstawie których inny podmiot na określonych warunkach uzyskuje możliwość korzystania z utworu”⁶¹. Oznacza to, że twórca, jako podmiot uprawniony, może używać swojego utworu w różny sposób i czerpać z tego tytułu konkretne zyski. Udostępnienie przez twórcę przysługującego mu dzieła, czyli udzielenie licencji na korzystanie z utworu przez inną osobę, nie powoduje u niego utraty prawa do dalszego korzystania z tego utworu⁶².

Od prawa do korzystania z utworu ustawa wyraźnie oddziela prawo do rozporządzania utworem (por. art. 17). Prawo to należy traktować jako „podejmowanie wszelkich czynności prawnych zmierzających do umożliwienia innym podmiotom eksploatacji dzieła i do czerpania przez twórcę korzyści ekonomicznych związanych z eksploatacją”⁶³. Rozporządzanie utworem oznacza zarówno zbycie majątkowych praw autorskich, jak i udzielenie licencji na korzystanie z utworu i następuje na wszystkich polach eksploatacji⁶⁴.

Pole eksploatacji jest podstawowym pojęciem w obecnej konstrukcji majątkowych praw autorskich⁶⁵. „Polem eksploatacji jest sposób, zarówno techniczny, jak i praktyczny, korzystania z majątkowych praw do utworu”⁶⁶. Wyliczenie odrębnych pól eksploatacji w art. 50 ustawy, czyli takich, które nie mogą być zastąpione dotychczasowymi, samodzielnymi pod względem technicznym i ekonomicznym sposobami korzystania, nie jest wyczerpujące. Oznacza to, że w każdej chwili mogą się pojawić nowe formy korzystania, a tym samym w ramach ustawowo wymienionych pól eksploatacji bardziej szczegółowe podziały będące wyrazem odrębnego ekonomicznie znaczenia poszczególnych sposobów korzystania⁶⁷. Majątkowe prawa autorskie powinny być zatem interpretowane w odniesieniu do wymienionych przykładowo w art. 50 pól eksploatacji⁶⁸.

Ostatnim w kolejności wymieniania w art. 17 autorskim prawem majątkowym jest prawo do wynagrodzenia. Polega ono na „możności żądania odpowiedniej kwoty od podmiotu korzystającego z utworu w takim zakresie, w jakim jest on objęty monopolem prawnoautorskim. Dlatego wynagrodzenie nie należy się za te formy korzystania, które mieszczą się w granicach wyznaczonych dozwolonym użytkowaniem”⁶⁹.

Zestawiając autorskie prawa osobiste z autorskimi prawami majątkowymi, należy podkreślić, że do istoty praw majątkowych należy fakt, że wygasają (por.

⁶¹ E. Traple, *Autorskie prawa majątkowe*, w: *System...*, t. 13, s. 130.

⁶² Por. R. Gola, *Prawo autorskie...*, s. 145.

⁶³ E. Traple, *Autorskie prawa...*, s. 128.

⁶⁴ Por. R. Gola, *Prawo autorskie...*, s. 145.

⁶⁵ Zob. E. Traple, *Treść majątkowych praw autorskich*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 47, 11 (1994), s. 13-15.

⁶⁶ M. Chajda, M. Skwarzyński, *Prawne konsekwencje...*

⁶⁷ Por. E. Traple, *Autorskie prawa...*, s. 145.

⁶⁸ Zob. tamże, s. 152–201.

⁶⁹ S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973, s. 145. W doktrynie istnieje spór, czy prawo do wynagrodzenia ma charakter względny czy bezwzględny. Zob. E. Traple, *Autorskie prawa...*, s. 132–135.

art. 36), tj. czas ich trwania jest ograniczony. Wygaśnięcie to następuje co do zasady z upływem siedemdziesięciu lat. Po wygaśnięciu praw autorskich do danego utworu przechodzi on do domeny publicznej. Można więc korzystać z niego bez potrzeby zawierania umów licencyjnych i rozliczania wynagrodzeń, pamiętając o nieograniczonych w czasie prawach osobistych do danego utworu.

Reasumując, należy zauważyć, że homilia jest aktem kreatywnym⁷⁰, rezultatem twórczej pracy kaznodziei chronionym odpowiednimi przepisami prawa autorskiego. Z retorycznego i teologicznego punktu widzenia kreatywność na gruncie kaznodziejstwa jest konieczna. Odnosi się ona do całej Bosko-ludzkiej rzeczywistości homilii, a nie tylko jej zewnętrznej strony. Skuteczność swego słowa Bóg wiąże ze współpracą człowieka⁷¹.

A PREACHER AS AN AUTHOR OF A HOMILY

Homiletic and legal aspects

Summary

Prophet of the Highest, Christ's witness, competent word of God servant – these terms are used to define the preacher in literature. However, homily is understood as the word of God inside preacher's humane word. From the theological point of view it is the result of specific but also individual preacher's composition. In present essay, after introduction theological basis of preacher's mission, homily issues were discussed as the result of creative work and also selected legal aspects related to the homily authorship were mentioned.

Słowa kluczowe: kaznodzieja, prawo autorskie, twórczość homiletyczna

Keywords: copyright, homily as a work, preacher

⁷⁰ Zob. J. Rothermundt, *Der Heilige Geist...*, s. 133–142.

⁷¹ Zob. R. Bohren, *Predigtlehre*, s. 76.